

gospodarz. Brałem udział w dniu wczorajszym w posiedzeniu senackiej Komisji Zdrowia. Na posiedzeniu obecnych było wielu ekspertów, władze gmin uzdrowiskowych i szefowie związków zawodowych. Podczas tego posiedzenia projekt ustawy został w całości odrzucony. Dla mnie znamienne jest jedna z wypowiedzi, które padły podczas dyskusji: „fakt prowadzenia działalności uzdrowiskowej na terenie gminy powinien być dla niej zaszczytem, a nie problemem”.

*- Przedsiębiorstwo przez Pana kierowane jest największym w Ciechocinku, a nawet w całym powiecie aleksandrowskim, pracodawcą. Od jego dobrze funkcjonowania zależy los wielu rodzin. Czy pracownicy ciechocińskiego PUC mogą czuć się bezpiecznie?*

- Uważam, że z punktu widzenia pracowników nie ma żadnych powodów do obaw. Wszystkie wynagrodzenia i inne zobowiązania w stosunku do pracowników wypłacane są terminowo i w pełnej wysokości. Nie przewidujemy żadnych zwolnień grupowych, a wręcz przeciwnie. Prowadzone są prace zmierzające do ponownego uruchomienia takich obiektów jak Zacisze czy Łazienki. W perspektywie da to kolejne miejsca pracy na ciechocińskim rynku.

*- Jak szybko może to nastąpić?*

- Jesteśmy w tej chwili na etapie pozyskiwania środków. Nie mamy takich możliwości finansowych jak sąsiadujący z Łazienkami obiekt „Targonu”, nie odnowimy więc tych budynków z takim rozmachem. Chcemy przywrócić im poprzednią funkcję.

*- Jesteście właścicielami bardzo wielu obiektów w Ciechocinku. Wśród nich są tak ważne dla naszego miasta budowle jak tężnie czy basen między tężniami. Stan drugiej, częściowo rozebranej tężni zaczyna grozić katastrofą. Czy są plany ratowania tego zabytku?*

- Zdajemy sobie sprawę, że nie można wyobrazić sobie Ciechocinka bez tężni. Ich utrzymanie w należytym stanie technicznym spoczywa na naszej spółce i zarząd takie działania przewiduje. Będzie to dla nas duży ciężar i wyrzeczenie finansowe, ale już rozpoczęliśmy prace związane z remontem tężni. Jesteśmy na etapie aktualizacji projektu ich remontu, sporządzenia kosztorysu, studium wykonalności i studium oddziaływania tego projektu na środowisko. Sporządzenie tych dokumentów jest niezbędne dla podjęcia działań zmierzających do dofinansowania projektu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.

*- Czyli, że zakładacie pozyskanie środków z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej. Ale jako spółka komercyjna macie na to zdecydowanie mniejsze możliwości niż na przykład samorząd.*

- Nie chcemy pozyskiwać środków na działalność komercyjną. Tężnie są dobrem ogólnonarodowym, dziedzictwem kultury i zabytkiem techniki. Uważamy, że w pełni uzasadnione jest zwrócenie się o finansowanie remontu w ramach funduszy strukturalnych. Zaplanowaliśmy dwa warianty przeprowadzenia remontu tężni. Według pierwszego z nich wyremontujemy 200 metrów rozebranego fragmentu budowli. Koszt w tym wypadku wyniósłby około 3 milionów złotych i taki remont przeprowadzilibyśmy jednoetapowo. Według drugiego wariantu wyremontujemy jednocześnie całe tężnie nr 2. Szacujemy koszt takiej

operacji na 17 milionów złotych, natomiast w tym wypadku prace trwałyby 3 lata i przeprowadzone byłyby w kilku etapach. W zależności od wariantu chcemy pozyskać z funduszy strukturalnych 0,5 miliona lub 4 miliony Euro.

*- A co z basenem termalnosolankowym między tężniami?*

- Ubolewam nad tym, że basen nie funkcjonuje. Został wyłączony z eksploatacji ze względów technicznych i sanitarnych dwa lata temu. Szukamy sposobu - wspólnie z Ministrem Skarbu i władzami miasta - na rozwiązanie tego problemu. Nasza ostatnia propozycja nie została zaakceptowana przez Burmistrza Ciechocinka, ale najważniejsze jest, że obie strony chcą, aby basen był oddany do eksploatacji. Trzy dni temu - w poniedziałek, odbyliśmy wspólnie z Burmistrzem Ciechocinka spotkanie u Ministra Skarbu. Urodziły się nowe pomysły na rozwiązanie problemu basenu, ale za wcześnie jeszcze, aby o nich mówić. Wymagają one dopracowania szczegółów, wyczenia możliwości ekonomicznych takiego rozwiązania. W trakcie spotkania określiliśmy pewne warunki minimalne. Jedno jest pewne - nadrzędnym celem jest ponowne uruchomienie basenu.

*- Porozmawiamy teraz trochę o problemach komercyjnych. Już za kilka miesięcy, w maju rozpoczniecie działania w nowych realiach - jako firma zjednoczonej Europy. Czy jesteście do tego przygotowani?*

- W akcesji Polski do Unii Europejskiej postrzegamy szansę dla siebie, ale z drugiej strony zdajemy sobie sprawę, jak wiele musimy zrobić, aby ściągnąć do siebie bogatego, wymagającego kuracjusza z zachodu Europy. Mamy na to dosyć ograniczone środki, które musimy racjonalnie zagospodarować. Rozpoczynamy od podniesienia standardu bazy noclegowej. W tym celu kompleksowo modernizujemy bazę hotelową. Rozszerzamy także bazę zabiegową. W ubiegłym roku dokonaliśmy zakupów nowego sprzętu medycznego. Wprowadzamy nowe zabiegi, wśród nich na przykład tlenoterapię i leczenie kolorami. Gabinet leczenia kolorami - kuracja w 100% bezpieczna - otwieramy już w lutym. Rozpoczęliśmy współpracę z dużą firmą, która zaproponuje wykonywanie w Ciechocinku całego szeregu zabiegów, na które będziemy mieli wyłączność. Firma ta już w tej chwili w swoich działaniach marketingowych i szkoleniowych w całej Polsce wskazuje Ciechocinek jako miejsce, gdzie te zabiegi będą wykonywane. Prowadzimy również rozmowy z Krajowym Konsultantem w zakresie balneologii. Być może powstaną nowe, autorskie programy, które wykorzystamy dla ściągnięcia do Ciechocinka kolejnych gości.

*- Dziękuję za rozmowę, życzę spełnienia wszystkich zamierzeń i rozwiązań problemów.*

Rozmowę z Panem Sławomirem Bogdanem Tarnowieckim, pełniącym obowiązki Prezesa Zarządu PUC przeprowadził Jerzy Wojciech Lebiechewicz. O działalności przedsiębiorstwa będziemy Państwa informować. Już w najbliższym numerze naszego miesięcznika rozpoczniemy cykl pod nazwą „Poznajemy ciechocińskie firmy”, w którym przedstawimy ofertę PUC.